

# FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH SŁUŻB MUNDUROWYCH

Warszawa, 24 czerwca 2013 roku



Przewodniczący  
Grzegorz Nems

601 896 105



Przewodniczący  
Mariusz Tyl

693 878 687



Przewodniczący  
Krzysztof Oleksak

602 368 518



Przewodniczący  
Krzysztof Hetman

608 340 440



Przewodniczący  
Wiesław Żurawski

603 865 180

## KOMUNIKAT PRASOWY

4 czerwca 2013 roku Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych ogłosiła gotowość do podjęcia akcji protestacyjnej na terenie całego kraju, wnosząc do poszczególnych ogólnopolskich organizacji wchodzących w skład FZZSM o podjęcie stosownych uchwał w tej sprawie. Z dniem 17 czerwca 2013 roku Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych ogłosiła pierwszy etap wspólnej akcji protestacyjnej związków zawodowych reprezentujących funkcjonariuszy polegający na oflagowaniu jednostek organizacyjnych (w przypadku Policji również radiowozów) oraz prowadzeniu szeroko zakrojonych działań informacyjnych o przyczynie protestu i jego formach. Wobec braku oczekiwanej reakcji (w tym m. in. na pisma o spotkanie Federacji z Prezesem Rady Ministrów i Ministrem Spraw Wewnętrznych) istnieje konieczność kontynuacji działań protestacyjnych, których rodzaj został określony w komunikacie i apelu FZZSM do funkcjonariuszy z 21 czerwca 2013 roku.

Podstawowymi przyczynami prowadzonego obecnie protestu służb mundurowych są:

- 1) **Naruszenie przez Rząd RP ustawy o związkach zawodowych i podstawowych zasad dialogu społecznego przy procedowaniu projektów ustaw ws. L-4, komisji lekarskich i rent inwalidzkich oraz świadczeń odszkodowawczych funkcjonariuszy.** W odniesieniu do każdego z ww. projektów zarówno Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych, jak i poszczególne organizacje wchodzące w jej skład formułowały szczegółowe zastrzeżenia na piśmie, wnosząc, by stosownie do art. 19 ust. 3 *Ustawy o związkach zawodowych* w razie odrzucenia w całości lub w części stanowiska związków zawodowych przekazać im pisemną informację w tej sprawie wraz z uzasadnieniem. W przypadku projektu ustawy nt. L-4 funkcjonariuszy opinie do projektu były przesyłane do Ministra Spraw Wewnętrznych ok. 20 stycznia br. i aż do 12 czerwca MSW nie przedstawiło na nie odpowiedzi. W ślad za przesyłanymi opiniami kilkakrotnie kierowano pisma do Ministra Spraw Wewnętrznych o spotkanie w celu bezpośredniego przedstawienia argumentów przemawiających za odrzuceniem tego projektu w proponowanej formie. Dopiero 28 maja doszło do spotkania wiceministra spraw wewnętrznych Marcina Jabłońskiego z przedstawicielami związków zawodowych działających w Policji (w tym NSZZ Policjantów),

# FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH SŁUŻB MUNDUROWYCH

podczas którego wiceminister stwierdził, że konsultacje w sprawie projektu dobiegły końca (?), poinformował też, że tego samego dnia projekt został przyjęty przez Radę Ministrów. **Podkreślić należy, że w okresie od końca stycznia do końca maja br. nie odbyło się żadne spotkanie konsultacyjne na temat projektu, związki zawodowe nie otrzymały też pisemnej informacji na temat stanowiska MSW wymaganej w myśl *Ustawy o związkach zawodowych*.** Zbiorcza odpowiedź MSW na wszystkie opinie do projektu skierowane przez związki wchodzące w skład FZZSM została przekazana dopiero 12 czerwca, tzn. już po przyjęciu projektu ws. L-4 przez rząd. Odpowiedź ta nie jest w żadnej mierze satysfakcjonująca i nie załatwia żadnego z problemów zgłoszonych przez związki zawodowe, które z uwagi na liczne wady projektu wносиły o odrzucenie go w całości. Zadziwia fakt, że twórcy projektu nadal nie zaproponowali np. okresu karencji (w Wielkiej Brytanii zmniejszenie płacy policjanta następuje dopiero, gdy zwolnienie przedłuża się ponad 6 miesięcy), po upływie którego następowaloby ewentualne obniżenie uposażenia. Nadal też zdaniem MSW „ustawowa gwarancja wypłaty 100 % uposażenia podczas nieobecności w służbie z powodu choroby stwarza pole do nadużyć”, a funkcjonariusze „mają zagwarantowaną wypłatę 100 % uposażenia podczas choroby oraz brak możliwości kontroli prawidłowości wystawionego zaświadczenia lekarskiego i jego wykorzystania, co powoduje, że niektórzy mogą traktować zwolnienie lekarskie jako formę dodatkowego urlopu”. Tego rodzaju stwierdzenia są krzywdzące, a nawet obraźliwe dla ogółu ciężko pracujących funkcjonariuszy, zwłaszcza wobec braku jakichkolwiek badań i analiz mogących potwierdzać tego typu tezy. Podobnie obraźliwe i krzywdzące są one w gruncie rzeczy dla lekarzy wystawiających zwolnienia, którzy w każdym przypadku udzielają ich na podstawie rzetelnej i obiektywnej oceny stanu zdrowia funkcjonariusza. Do dokonywania takiej oceny uprawnieni są wyłącznie lekarze, a nie urzędnicy, którzy z całą pewnością nie dysponują stosowną wiedzą na ten temat. Trzeba też dodać, że związki zawodowe opowiadają się za uszczelnieniem systemu i ścisłą kontrolą udzielanych zwolnień lekarskich (w zakresie możliwości wykorzystywania zwolnienia niezgodnie z zaleceniem lekarza), jednak nie może się to odbywać kosztem zdrowia i życia funkcjonariuszy i osób, z którymi mają bezpośredni kontakt. Warto w tym miejscu przypomnieć, że pełniąc służbę, funkcjonariusz napotyka na bardzo wiele zagrożeń. Z pewnością można do nich zaliczyć m. in: kontakt z czynnikami chemicznymi, materiałami wybuchowymi, nadmierny hałas i wyniszczający stres. Funkcjonariusze stykają się z niebezpiecznymi materiałami biologicznymi (pojawia się zagrożenie zarażenia chorobami zakaźnymi w tym AIDS). Mogą zostać pobici, pogryzieni (zarówno przez zwierzęta jak i ludzi), zastrzeleni i podpaleni. Mogą ucierpieć w wypadkach komunikacyjnych. Wykonują swoje czynności służbowe w przeróżnych miejscach, np.: na ulicy, w budynkach, na/w zbiornikach wodnych, w powietrzu, pod ziemią, na miejscach katastrof. Tak więc, jak widać, spektrum zagrożeń jest bardzo szerokie i różnorodne. Zagrożenia te nie są bynajmniej wyłącznie hipotetyczne: w samej Policji od 1990 roku w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych śmierć na służbie poniosło stu kilkudziesięciu funkcjonariuszy. Wypełnili oni do końca rotę ślubowania: „...strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia.”

# FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH SŁUŻB MUNDUROWYCH

- 2) **Zamrożenie płac funkcjonariuszy.** W roku 2009 waloryzacja kwoty bazowej funkcjonariuszy była o połowę niższa niż dla pozostałych grup zawodowych wchodzących w skład państwowej sfery budżetowej. W latach 2010 – 2011 płace funkcjonariuszy były zamrożone, zamrożone są również w roku 2013 w porównaniu z rokiem 2012, a prognozy na rok 2014 przewidują dalsze zamrożenie uposażeń. W tej sytuacji przyznanie funkcjonariuszom w 2012 roku po 300 złotych brutto jedynie w niewielkim stopniu rekompensuje inflację całego okresu lat 2009 – 2013 . Zamrożenie uposażeń niweczy pozytywne rezultaty wprowadzenia motywacyjnego systemu płac w związku z wejściem w życie ustawy o modernizacji Policji i innych służb mundurowych. Każda próba kwestionowania praw nabytych takich jak płatne w 100 % zwolnienia lekarskie uwzględniające specyfikę służby, wywołuje wobec tego rozgoryczenie naszych środowisk i skłania wielu doświadczonych policjantów, strażaków, strażników granicznych i funkcjonariuszy Służby Więziennej do podejmowania decyzji o odejściu ze służby.
- 3) **Kierowanie środków finansowych z wakatów na bieżące funkcjonowanie służb.** Praktyka taka dotyczy przede wszystkim Policji, w której już od wielu lat za zgodą i wiedzą kierownictwa MSW utrzymuje się kilka tysięcy wakatów, środki z których w praktyce są przeznaczane na łatanie dziur w niedoszacowanym budżecie, a jedynie niewielka część zasila fundusz motywacyjny. W tym kontekście trudno zaakceptować propozycje, w myśl których w przypadku obniżenia do 80 % stawki za czas przebywania funkcjonariusza na zwolnieniu lekarskim, „zaoszczędzone” w ten sposób środki zasilałyby fundusz premiowy i byłyby przeznaczane dla osób pełniących służbę za nieobecnych. Biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia, a także fakt przekazania np. w 2009 roku kilkudziesięciu milionów złotych z funduszu nagrodowego Policji na wypłatę innych świadczeń dla policjantów, należy przypuszczać, że podobnie stałoby się również i w tym przypadku. Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych jest przeciwna robieniu oszczędności kosztem życia i zdrowia funkcjonariuszy.

Zdaniem Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych, **obietnic należy dotrzymywać.** 25 czerwca 2010 roku Prezes Rady Ministrów Donald Tusk w liście skierowanym do wszystkich funkcjonariuszy napisał m.in.: „Podkreślam z całą stanowczością: warunki przechodzenia na emeryturę i związane z tym odprawy i WYSOKOŚĆ ŚWIADCZEŃ dla zatrudnionych już żołnierzy, policjantów czy funkcjonariuszy innych służb mundurowych nie ulegną zmianie.” Funkcjonariusze uznali tę obietnicę złożoną przez szefa rządu za wiążącą. W wielu przypadkach miała ona wpływ na podejmowane decyzje wyborcze. Dlatego żądamy dzisiaj:

- 1) Zaprzestania prac nad niekorzystnymi zmianami przepisów dotyczących L-4.
- 2) Zaprzestania prac nad niekorzystnymi zmianami przepisów w sprawie likwidacji III grupy inwalidzkiej.
- 3) Wprowadzenia odpłatności za nadgodziny, służbę w nocy, niedziele i święta.
- 4) Waloryzacji uposażeń.
- 5) Przeznaczania środków z niepełnego zatrudnienia na fundusz motywacyjny.

# FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH SŁUŻB MUNDUROWYCH

Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych podkreśla, że wybiórcze stosowanie rozwiązań przejętych z kodeksu pracy (takich jak stawka 80 % za okres przebywania na zwolnieniu lekarskim) bez równoczesnego zagwarantowania wszystkim funkcjonariuszom płatnych nadgodzin oraz gratyfikacji za służbę pełnioną w porze nocnej, niedziele i dni ustawowo wolne od pracy jest nie do przyjęcia i w istocie stawia wielusettyśieczną rzeszę funkcjonariuszy, emerytów i rencistów służb mundurowych oraz członków ich rodzin w sytuacji gorszej od innych grup zawodowych.

**Federacja Związków Zawodowych  
Służb Mundurowych**